

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lutego 2015r.,
w sprawie R. K.,
skazanego z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art.
11 § 2 k.k. i in., na karę łączną 6 miesięcy ograniczenia wolności,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 3 września 2014r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 28 marca 2014r.,

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. N. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

R. K. został prawomocnie skazany na karę łączną ograniczenia wolności. Sytuacja ta powoduje, że zgodnie z dyspozycją art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k., podstawą prawną kasacji wnoszonej przez strony procesowe – w tym wypadku

przez obrońcę R. K. – mogły być wyłącznie tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, przewidziane w art. 439 k.p.k.

Mając na uwadze taki stan prawny obrońca R. K. podniósł w kasacji zarzut wystąpienia w sprawie takiej przyczyny, to jest zarzut „naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku przez nienależycie obsadzony Sąd” i w oparciu o niego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W uzasadnieniu kasacji obrońca wskazał, że podniesione uchybienie polegało na tym, że przed wydaniem wyroku przez Sąd odwoławczy R. K. złożył wniosek o wyłączenie od udziału w jego sprawie wszystkich sędziów Sądu Okręgowego, w tym mających rozpoznać wniesione apelacje, a wniosek ten został negatywnie rozpoznany przez sędziów tego Sądu, których wniosek również dotyczył. Skarżący twierdził, że w takim przypadku wszyscy sędziowie Sądu Okręgowego, zgodnie z art. 42 § 4 k.p.k., powinni wyłączyć się od udziału w rozpoznaniu wniosku o wyłączenie, a skoro tego nie uczynili, to „w konsekwencji wniosek o wyłączenie sędziów rozpoznających apelację pozostawał w dalszym ciągu aktualny”. Stan taki, zdaniem autora kasacji, prowadził do uznania, że zaskarżony wyrok został wydany przez Sąd, który był nienależycie obsadzony, co skutkowało powinno uwzględnieniem kasacji i uchyleniem tego wyroku.

Zarzut podniesiony w kasacji obrońcy R. K. był bezzasadny w stopniu oczywistym, co implikowało oddalenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wśród przewidzianych w art. 439 § 1 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych rzeczywiście istnieje podstawa do stwierdzenia takiej w związku z instytucją wyłączenia sędziów. Jest to przewidziana w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. sytuacja, gdy w wydaniu orzeczenia brała udział osoba „podlegająca wyłączeniu na podstawie art. 40 k.p.k.” Ten ostatni przewiduje stan *iudex inhabilis*, ale wśród powodów stan taki statuujących, w żadnym razie nie mieści się sytuacja, jaka wystąpiła w tej sprawie. Wyłączenie sędziego czy sędziów z ich własnej inicjatywy czy na wniosek stron procesowych, przewidują przepisy art. 41 – 43 k.p.k., zawierające kompletną regulację w tym zakresie. Naruszenie tych przepisów w żadnym razie nie może doprowadzić do wystąpienia bezwzględnej przyczyny

odwoławczej, przewidzianej w którymkolwiek z punktów art. 439 § 1 k.p.k. Uchybienia dotyczące art. 41 – 43 k.p.k. należą do kategorii względnych przyczyn odwoławczych, przewidzianych w art. 438 k.p.k., których to jednak podniesienie – z przyczyn wskazanych powyżej – w realiach tej sprawy, było niedopuszczalne.

Wskazana w kasacji podstawa prawna z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a więc nienależyta obsada sądu, dotyczy zupełnie innych sytuacji, np. takich, gdy sąd wydał orzeczenie w składzie nieprzewidzianym w Kodeksie postępowania karnego dla danej kategorii spraw, gdy w wydaniu orzeczenia brał udział sędzia nieuprawniony do orzekania w danym sądzie, czy niedysponujący prawidłową delegacją. Żadna z takich sytuacji w sprawie nie wystąpiła, czego zresztą skarżący nie twierdził. Zaskarżony wyrok został wszak wydany przez trzech sędziów Sądu Okręgowego w K. (art. 25 § 3 k.p.k. i art. 29 § 1 k.p.k.), rzecz jasna, uprawnionych do rozpoznania wniesionych w tej sprawie apelacji. W konsekwencji, podniesiony w kasacji obrońcy R. K. zarzut, musiał być oceniony jako oczywiście bezzasadny.

Niezależnie od powyższego stwierdzić też trzeba, że rację miał Sąd Okręgowy wydając postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku oskarżonego o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w K. Był to bowiem wniosek ustawowo niedopuszczalny. Powołany już powyżej przepis art. 41 § 2 k.p.k. uprawnia stronę do złożenia wniosku o wyłączenie konkretnego sędziego bądź sędziów, z indywidualnym w stosunku do każdego z nich wskazaniem przyczyn wyłączenia.

W tym stanie sprawy nie mogło być uwzględnione stanowisko R. K., zawarte w jego piśmie procesowym, domagające się zapewnienia jego obecności „na rozprawie kasacyjnej”, gdyż tylko w ten sposób miałby możliwość przedstawienia swojego stanowiska i obrony swoich praw. Otóż Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 536 k.p.k., kasacje rozpoznaje jedynie w granicach podniesionych zarzutów oraz w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. W tej sprawie podniesiony w kasacji zarzut wystąpienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. był oczywiście bezzasadny, a żadne inne z przewidzianych w art. 536 k.p.k. przyczyn przekroczenia granic kasacji nie wystąpiły. Dlatego też brak było powodów uzasadniających skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie, co implikowało wydanie postanowienia w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.